

Sygn. akt I ACa 559/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Jarosław Marek Kamiński (spr.)
Sędziowie	:	SA Irena Ejsmont - Wiszowata SA Elżbieta Bieńkowska
Protokolant	:	Sylwia Radek - Łuksza

po rozpoznaniu w dniu 5 grudnia 2013 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. K. (1)**

przeciwko **(...) Spółce z o.o. w O.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 17 czerwca 2013 r. sygn. akt I C 491/12

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1.800 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.**

UZASADNIENIE

Powód M. K. (1) wnosił o zasądzenie od pozwanej (...) Spółki z o.o. w O. kwoty 200.000 zł z umownymi odsetkami w wysokości 20% od dnia 20 lutego 2006 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu.

W uzasadnieniu pozwu podał, że na podstawie umowy pożyczki z dnia 20 lutego 2006 r. pożyczył Spółce kwotę 200.000 zł. W umówionym terminie Spółka pożyczki jednak nie zwróciła.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwana zaprzeczyła, aby kiedykolwiek w jej imieniu została zawarta z powodem umowa pożyczki. Ponadto zakwestionowała fakt przekazania jej przez powoda przedmiotu pożyczki.

Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 17 czerwca 2013 r. oddalił powództwo i orzekł o kosztach procesu.

Z ustaleń tego Sądu wynika, że w dniu 26 września 2006 r. została zawiązana Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) z siedzibą w O. gmina D.. Jedynym wspólnikiem tej Spółki był M. K. (2), zaś jej kapitał zakładowy wynosił 50.000 zł i dzielił się na 100 udziałów o nominalnej wartości 500 zł każdy. Bezsporne jest między stronami, że do 16 lutego 2011 r. funkcję członków Zarządu pełnili powód M. K. (1) i jedyny wspólnik M. K. (2).

W dniu 20 lutego 2006 r. Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników pozwanej Spółki podjęło uchwałę, na podstawie której udzieliło A. T. pełnomocnictwa do reprezentowania spółki przed sądami oraz innymi organami administracji państwowej, a szczególności do podpisywania w imieniu Spółki umowy pożyczki, z przeznaczeniem na zakup nieruchomości od H. J. (1). Protokół z Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników podpisany został przez powoda jako Prezesa Zarządu i wspólnika M. K. (2).

W okresie od 14 listopada 2005 r. do 4 października 2006 r. M. K. (2) był zatrudniony, na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze godzin, w charakterze sprzedawcy, w (...) Spółce z o.o. w W.. W czasie, gdy odbywało się Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników, nie korzystał z urlopu. Z zeznań biegłej grafolog A. O., złożonych w sprawie karnej sygn. akt II K 20/12 toczącej się przed Sądem Okręgowym w Elblągu, wynika, że istniały dokumenty dotyczące pozwanej spółki podpisane rzekomo przez M. K. (2), które nie były przez niego faktycznie podpisane.

W dniu 20 lutego 2006 r. między powodem jako pożyczkodawcą a pozwaną Spółką jako pożyczkobiorcą została zawarta umowa pożyczki kwoty 200.000 zł. Z treści umowy wynika, że kwota ta została przekazana pożyczkobiorcy w dniu zawarcia umowy. Termin zwrotu pożyczki został określony na dzień 30 grudnia 2010 r. Miała ona zostać zwrócona wraz z odsetkami umownymi w wysokości 20% rocznie, liczonymi do dnia zawarcia umowy. Zabezpieczeniem przedmiotowej pożyczki był zastaw rejestrowy na udziałach oraz hipoteka na nieruchomości - działce gruntu nr (...) o powierzchni 11,9575 ha, położonej w O. gmina D.. W imieniu Spółki umowę zawarł pełnomocnik A. T., umocowany na podstawie uchwały Zgromadzenia Wspólników z dnia 20 lutego 2006 r. Zarówno udziały, jak i nieruchomość w przypadku braku zwrotu pożyczki w terminie, miały zostać zbyte za pośrednictwem w/w pełnomocnika tytułem rozliczenia pożyczki.

Poświadczenie złożenia przez powoda i A. T. podpisów na umowie pożyczki zostało poświadczone przez notariusza w dniu 26 stycznia 2012 r.

A. T. przesłuchany w charakterze świadka - w sprawie karnej toczącej się przed Sądem Okręgowym w Elblągu sygn. akt II K 20/12 - zeznał, że w jego obecności nie były przekazywane żadne pieniądze.

W dniu 24 lutego 2006 r. pozwana Spółka, reprezentowana przez powoda jako Prezesa Zarządu, zawarła z H. J. (2) warunkową umowę sprzedaży nieruchomości rolnej, zabudowanej działki gruntu nr (...) o powierzchni 11,9575 ha, położonej w O. gmina D., za 200.000 zł. Rok wcześniej, bo w dniu 14 lutego 2005 r. powód jako osoba fizyczna przeniósł własność tej samej nieruchomości na H. J. (1) za 200.000 zł.

Uchwałą Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników pozwanej Spółki z dnia 16 lutego 2011 r. powód został odwołany z funkcji Prezesa Zarządu. Jednocześnie Zgromadzenie to na funkcję Prezesa Zarządu powołało M. K. (2)

W dniu 4 marca 2011 r. pozwana Spółka reprezentowana przez powoda jako Prezesa Zarządu sprzedała H. J. (1) nieruchomość rolną - działkę gruntu (...) o powierzchni 10,8849 ha położoną w miejscowości O. gmina D. za kwotę 300.000 zł. Za poświadczenie nieprawdy, przy sporządzeniu między innymi w/w aktu notarialnego, przeciwko powodowi toczyło się postępowanie karne przed Sądem Okręgowym w Elblągu.

Na wnioski powoda z dnia 19 sierpnia 2008 r. i 19 września 2008 r., motywowane tym, że syndyk, który w ramach postępowania upadłościowego toczącego się od 4 lat sprzedał jego majątek, Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. wstecznie umorzył zadłużenie powoda z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenie własne płatnika za okres od 1999 r. do 2001 r. W okresie od 1999 r. do 2012 r. przeciwko powodowi, przed Komornikiem Sądowym przy Sądzie Rejonowym w Wałbrzychu, toczyło się kilkadziesiąt postępowań egzekucyjnych. W przypadku 15 postępowań zostały one umorzone z powodu bezskuteczności egzekucji. W przypadku 14 innych spraw dokumenty te są aktualnie zarchiwizowane.

Świadek W. B. potwierdził fakt prowadzenia przeciwko powodowi jako podmiotowi gospodarczemu - działającemu pod nazwą (...) w W. - postępowania upadłościowego. Było ono prowadzone w latach 2004 - 2005.

Sąd oddalił wnioski dowodowe powoda zgłoszone w pismach 6 września 2012 r. i 27 listopada 2012 r., oddalono też wnioski o dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron.

Sąd Okręgowy, mając na uwadze, że umowa pożyczki z dnia 20 lutego 2006 r. została zawarta między pozwaną Spółką, a powodem jako osobą fizyczną, która - w dacie zawarcia tej umowy - była Prezesem Zarządu pozwanej Spółki z o.o., czyli organem tej osoby prawnej, uznał, że wymaga rozważenia, czy umowę pożyczki, o której mowa, można uznać za bezwzględnie nieważną przy zastosowaniu postanowień art. 108 k.c. Przywołany przepis stanowi bowiem, że pełnomocnik nie może być drugą stroną czynności prawnej, której dokonuje w imieniu mocodawcy, chyba, że co innego wynika z treści pełnomocnictwa albo że ze względu na treść czynności prawnej wyłączona jest możliwość naruszenia interesów mocodawcy. Wskazał, że w doktrynie, jak i orzecznictwie reprezentowane jest powszechnie stanowisko, iż art. 108 k.c. ma zastosowanie wówczas, gdy ta sama osoba fizyczna jest stroną czynności prawnej, działając z jednej strony jako organ osoby prawnej, a z drugiej strony we własnym imieniu. (por wyrok SN z dnia 9 marca 1993 r. I CR 3/93 OSNCP 1933/9/165 i wyrok SN z dnia 10 listopada 2005 r. (...) LEX nr 558619). Na gruncie polskiego prawa przykładem regulacji obejmujących między innymi zakaz dokonywania czynności „z samym sobą”, a więc czynności prawnych między osobą prawną reprezentowaną przez organ a członkiem tego organu, jest w szczególności art. 210 k.s.h. Zdaniem Sądu, bez znaczenia jest to, że za pozwaną Spółkę jako pożyczkobiorcę podpisał umowę A. T. - w oparciu o udzielone mu pełnomocnictwo na podstawie uchwały nr 1 Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników z dnia 20 lutego 2006 r. Umowa ta - niezależnie przez kogo została podpisana - została faktycznie zawarta między pozwaną Spółką, której organem (Prezesem Zarządu) był powód, a powodem jako osobą fizyczną we własnym imieniu i na własną rzecz.

Według Sądu Okręgowego, uprawnione jest zatem przyjęcie, iż przedmiotowa umowa pożyczki, jako zawarta z naruszeniem postanowień art. 108 k.c., jest bezwzględnie nieważna.

Wobec przyjęcia bezwzględnej nieważności czynności prawnej - umowy pożyczki z dnia 20 lutego 2006 r. - za bez znaczenia dla rozstrzygnięcia uznał ustalenia, czy powód - w dacie zawarcia przedmiotowej umowy - miał realne możliwości finansowe udzielenia pozwanej Spółce pożyczki w kwocie wskazanej w umowie.

Mając na uwadze powyższe, powództwo jako bezzasadne oddalił.

O kosztach postępowania orzekł po myśli art. 98 k.p.c.

Powód zaskarżył powyższy wyrok w całości, zarzucając mu:

- 1) naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 108 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, że powód nie mógł zawrzeć umowy z samym sobą, w niniejszej sprawie powinien być zastosowany art. 210 k.s.h., z którego jednoznacznie wynika, że powód mógł zawrzeć umowę pożyczki z pełnomocnikiem pozwanej spółki;
- 2) naruszenie przepisów postępowania tj. przepisu art. 233 k.p.c. poprzez zbyt swobodną ocenę materiału dowodowego, prowadzącą do uznania, że umowa pożyczki jest bezwzględnie nieważna.

Wskazując na powyższe zarzuty, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości; ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji, wskazując ponadto, iż zarówno stronie przeciwnej, jak i Sądowi I instancji umknęła podstawowa okoliczność, polegająca na braku jakiegokolwiek umocowania dla A. T. do składania w imieniu Spółki (...) oświadczeń woli, w tym zawarcia przedmiotowej umowy pożyczki.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja okazała się niezasadna, ponieważ zaskarżony wyrok ostatecznie odpowiada prawu.

Na wstępie wypada zauważyć, że w świetle unormowań kodeksu spółek handlowych jest dopuszczalne zawieranie przez spółki kapitałowe umów z członkami jej organów, w tym członkami zarządu. Zagadnieniu temu poświęcone są odrębne przepisy. Szczególne znaczenie ma w tym kontekście art. 210 §1 k.s.h., który stanowi, że w umowie między spółką a członkiem zarządu oraz w sporze z nim spółkę reprezentuje rada nadzorcza lub pełnomocnik powołany uchwałą zgromadzenia wspólników.

Zgodnie z poglądem wyrażanym zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie, celem przepisu art. 210 § 1 k.s.h. jest ochrona interesów spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, a pośrednio także jej wspólników i wierzycieli, na wypadek konfliktu interesów, który może się ujawnić w sytuacji, gdy członek zarządu zawiera umowę „z samym sobą”, a więc w sytuacji, gdy po obu stronach umowy występują te same osoby. Możliwa w takim wypadku kolizja interesów została przez ustawodawcę rozstrzygnięta na korzyść spółki. Art. 210 § 1 k.s.h. ogranicza prawo reprezentacji spółki przez zarząd w razie zawierania umowy między spółką, a członkiem zarządu oraz w sporze z nim. Przepis ten nie różnicuje czynności prawnych, wobec czego dotyczy wszystkich umów między spółką a członkiem zarządu, bez względu na to, czy mają związek z funkcją pełnioną przez niego w zarządzie spółki. Ochrona polega w tym wypadku na wyeliminowaniu możliwości działania członka zarządu w podwójnej roli: reprezentanta interesów spółki i reprezentanta własnych interesów, dzięki czemu zapobiega przed nadużyciami, do jakich mogłoby dojść w związku z kierowaniem się przez członka zarządu interesem własnym, pozostającym w sprzeczności z interesem spółki.

Nie jest przy tym konieczne, aby sprzeczność interesów rzeczywiście występowała; wystarczy potencjalna kolizja interesów (zob. wyrok SN z 11.03.2010 r., IV CSK 413/09, Lex nr 677902 i przytoczone w nim orzecznictwo).

Rozważenia wymaga zatem źródło umocowania i charakter pełnomocnictwa, przewidzianego w art. 210 § 1 k.s.h. Umocowanie takiego pełnomocnika następuje w trybie szczególnym, na podstawie uchwały zgromadzenia wspólników. W doktrynie podkreśla się, że pełnomocnik umocowany na podstawie takiej uchwały nie jest pełnomocnikiem spółki sensu stricto, jego bowiem umocowanie nie wynika z oświadczenia woli członków zarządu, a więc organu uprawnionego do reprezentowania spółki, lecz jest specjalnym przedstawicielem nazywanym pełnomocnikiem korporacyjnym lub organizacyjnym, ponieważ jego umocowanie wynika ze swoistego aktu „zarządu wewnętrznego”. Pełnomocnictwem tym objęte są tylko czynności prawne i spory, w których kontrahentem spółki jest członek jej zarządu. Pełnomocnik spełnia we wskazanym zakresie niejako funkcję zastępczego zarządcy w celu wykonania ściśle określonych czynności, które z natury rzeczy należą do sfery kompetencji zarządu jako organu spółki.

Odnosząc powyższe konstatacje do realiów niniejszej sprawy, należy zgodzić się ze stanowiskiem pozwanej, że pierwszorzędne znaczenia ma w niej kwestia, czy A. T. posiadał stosowne umocowanie, wynikające z uchwały zgromadzenia wspólników do reprezentowania pozwanej spółki w umowie pożyczki zawartej z powodem jako członkiem jej zarządu.

Należy w tym miejscu przypomnieć, że pozwana konsekwentnie zaprzeczała, jakoby jedyny wspólnik pozwanej spółki - (...), wykonujący wszystkie uprawnienia przysługujące zgromadzeniu wspólników - zgodnie z art. 156 k.s.h., kiedykolwiek podjął taką uchwałę, a nadto kwestionowała fakt przekazania kwoty pożyczki na rzecz pozwanej spółki.

Mając na uwadze, że skutkiem niezastosowania się do zasad określonych w art. 210 § 1 k.s.h. jest bezwzględna nieważność dokonanej czynności na podstawie art. 58 k.c., należy stwierdzić, że w świetle ogólnej reguły dowodowej, wynikającej z art. 6 k.c., to na powódzie ciążył obowiązek wykazania, iż A. T. faktycznie posiadał skuteczne umocowanie do reprezentowania spółki w spornej umowie pożyczki, albowiem z tego faktu powód wywodził dla siebie korzystne skutki prawne.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, wiarygodnym dowodem na powyższą okoliczność nie jest kserokopia protokołu z Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników Spółki z o.o. (...) z dnia 20 lutego 2006 r. (k. 144), a to z tej przyczyny, że nie została ona w żaden sposób poświadczona za zgodność z oryginałem, w związku z czym nie jest też dokumentem w rozumieniu przepisów kodeksu postępowania cywilnego. Charakter kserokopii był już wielokrotnie przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego, który jednoznacznie stanął na stanowisku, że niepoświadczona podpisem strony kserokopia nie jest dokumentem, a jeżeli pismo nie może być uznane za dokument, to nie może ono być też podstawą do prowadzenia dowodu (zob. wyrok SN z 14 lutego 2007 r., II CSK 401/06, Lex nr 453727). W żaden też sposób powołanej kserokopii nie nadają waloru dowodu oświadczenia M. K. (1) i A. T., złożone przed notariuszem i stwierdzające, że w ich obecności, na protokole z Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników z dnia 20 lutego 2006 r., M. K. (2) złożył swój własnoręczny podpis (k. 143). Oświadczenia te nie zmieniają bowiem faktu, że materiał dowodowy niniejszej sprawy nie zawiera wiarygodnego pisemnego dokumentu, który dokumentowałby - w trybie art. 227 § 2 k.s.h. - zarówno sam przebieg Zgromadzenia Wspólników, jak też podejmowane na nim uchwały.

W orzecnictwie prezentowany jest pogląd, że choć uchwały walnego zgromadzenia wspólników spółki z o.o. powinny mieć formę pisemną, to wymóg ten nie stanowi warunku ich ważności (tak wyrok SN z 13 kwietnia 2004 r., IV CK 686/04, OSNC/3/55). W takim jednak przypadku trzeba przyjąć, że wymóg, o jakim mowa w tym przepisie, ma na celu zabezpieczenie dowodu na okoliczność jej podjęcia (art. 74 k.c.).

Powód usiłował wykazać powyższą okoliczność za pomocą dowodu z zeznań świadka A. T. - i jak się wydaje - dowodu z przesłuchania stron. Sąd Okręgowy oddalił wymienione wnioski dowodowe na rozprawie w dniu 3 grudnia 2012 r. Powód oponował wprawdzie przeciw tym postanowieniom, składając do protokołu zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c., jednak w apelacji nie zarzucił w tym zakresie uchybienia przepisom postępowania, w związku z czym omawiana kwestia umyka kontroli instancyjnej Sądu Apelacyjnego. W sprawie nie zostało zatem w żaden sposób skutecznie wykazane umocowanie pełnomocnika do reprezentowania pozwanej spółki. W tym stanie rzeczy istnieją podstawy do przyjęcia, że umowa pożyczki z dnia 20 lutego 2006 r. jest nieważna, aczkolwiek z innych przyczyn, niż uznał to Sąd Okręgowy.

Bezspornie też powód nie posiada żadnego dowodu potwierdzającego przekazanie kwoty, stanowiącej przedmiot pożyczki, na rzecz pozwanej spółki, co zresztą sam przyznaje w apelacji, uzasadniając to tym, że wszystkie dokumenty zostały w spółce, w tym również te, z których wynika, że w/w kwota została przekazana. Przytoczona argumentacja nie jest wiarygodna, zważywszy, iż w przypadku wpłaty całej sumy gotówką do kasy spółki - w jego posiadaniu powinien jednak pozostać dowód wpłaty, stanowiący pokwitowanie spełnienia świadczenia pieniężnego; natomiast w przypadku przelewu na rachunek bankowy spółki - bankowe potwierdzenie wykonania tej operacji.

Tym samym powód nie udowodnił, że jego twierdzenia w tym przedmiocie odpowiadają rzeczywistości; co z kolei sprawia, iż bezprzedmiotowe stają się rozważania, czy w tej sytuacji, gdy umowa pożyczki okazała się nieważna, dopuszczalne jest zasądzenie dochodzonej kwoty na innej podstawie prawnej.

Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu za instancją odwoławczą orzeczono zgodnie z żądaniem strony pozwanej, zawartym w odpowiedzi na apelację, stosownie do zasady wyrażonej w art. 98 k.p.c.